

**Protokół Nr 15/2015**  
**z posiedzenia Komisji Zdrowia, Oświaty i Kultury odbytego w dniu 21 sierpnia 2015r**

W posiedzeniu udział wzięło 4 członków komisji, Przewodniczący Rady Gminy Stanisław Rudziewicz, Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Anna Stypułkowska, radny Ryszard Gruszka  
Lista obecności stanowi załącznik do protokołu.

Porządek posiedzenia Komisji:

1. Otwarcie posiedzenia komisji
2. Rozpatrzenie skargi złożonej w dniu 26 czerwca 2015r na Dyrektora Szkoły Podstawowej w Żytkiemach
3. Sprawy różne
4. Zamknięcie posiedzenia

Ad.1 Otwarcia posiedzenia dokonała Przewodnicząca Komisji Zdrowia, Oświaty i Kultury Jolanta Bekier.

Przewodnicząca Komisji przedstawiła porządek posiedzenia. Zmian do porządku nie zgłoszono.

Przewodnicząca Jolanta Bekier stwierdziła, że w posiedzeniu uczestniczy 4 członków komisji i komisja może opiniować projekty uchwał.

Ad.2 Przewodnicząca Komisji Jolanta Bekier odczytała odpowiedź Przewodniczącego Rady Rodziców Szkoły Podstawowej w Żytkiemach z dnia 28 lipca 2015r (data wpływu 04.08.2015r) na pismo Komisji Zdrowia, Oświaty i Kultury Rady Gminy Dubeninki z dnia 28 lipca 2015r

Przewodniczący Rady Rodziców poinformował, że Rada Rodziców Szkoły Podstawowej w Żytkiemach na żadnym zebraniu nie podejmowała decyzji o skierowaniu do Rady Gminy przedmiotowej skargi ani żadnej innej skargi na Dyrektora Szkoły Podstawowej w Żytkiemach.

Zakomunikował, że został poinformowany przez I.K, iż z inicjatywy grupy nauczycieli oraz grupy rodziców uczniów ze Szkoły Podstawowej w Żytkiemach została wystosowana do Kuratorium Oświaty w Olsztynie oraz Rady Gminy Dubeninki takowa skarga.

Członek komisji Andrzej Kisielewski zapytał Jolantę Bekier czy jest w radzie rodziców.

Przewodnicząca Komisji odpowiedziała, że wcześniej była, natomiast w tym roku nie jest w radzie rodziców Szkoły Podstawowej w Żytkiemach.

Andrzej Kisielewski zapytał jak często odbywają się zebrania rady rodziców.

Jolanta Bekier odpowiedziała, że dwa razy w roku.

Andrzej Kisielewski powiedział, że słyszał, iż nie odbywają się zebrania rady rodziców.

Przewodnicząca Komisji Jolanta Bekier odpowiedziała, iż Pani Dyrektor dzwoniła do nas, że jest zebranie, a nawet przesyłała nam listy o tym zebraniu.

Członek Komisji Andrzej Kisielewski poinformował, iż słyszał od kilku rodziców, że oni nie pamiętają o tym żeby odbywały się jakieś zebrania rady rodziców.

Jolanta Bekier oświadczyła, że otrzymywała informację o zebraniach, ale rzadko brała w nich udział.

Przewodniczący Rady Gminy Stanisław Rudziewicz powiedział, że obowiązkiem to może być było Przewodniczącego Rady Rodziców zwoływanie takich zebrań.

Radny Ryszard Gruszka uważał, że Dyrektor nie powinna „nic mieć” do rady rodziców.

Przewodnicząca Komisji Jolanta Bekier powiedziała, że jeżeli Dyrektor chciała o czymś porozmawiać to nas o tym informowała, ale nikt nie przychodził.

Radny Ryszard Gruszka zapytał czy ktoś zapoznał z wynikami kontroli z Kuratorium Oświaty w Olsztynie. Przewodnicząca komisji odpowiedziała, że nie.

Radny Ryszard Gruszka zapytał czy wyniki są w gminie, ponieważ samego protokołu z kontroli, zgodnie z przepisami, nam nie dadzą i należałoby Wójta zapytać czy otrzymał.

Zdaniem radnego, Wójt, jako organ prowadzący, jeżeli coś się dzieje w zakładzie jego, to powinien otrzymać, niezależnie czy to są tylko pedagogiczne sprawy. Wystarczy zapytać czy jest taki protokół.

Przewodniczący Rady Gminy Stanisław Rudziewicz odczytał treść pisma Kuratorium Oświaty w Olsztynie z dnia 3.07.2015r skierowanego do Przewodniczącego Rady Gminy Dubeninki.

Kuratorium Oświaty poinformowało, że w dniu 26 czerwca 2015r wpłynęła skarga rodziców Szkoły Podstawowej w Żytkiemach dotycząca działalności Dyrektora B.A.W.

Złożoną skargę Kuratorium Oświaty przesyła do rozpatrzenia zgodnie z kompetencjami.

Ponadto w piśmie poinformowano, że Warmińsko-Mazurski Kurator Oświaty podejmie w niniejszej sprawie działania w ramach pełnionego nadzoru pedagogicznego.

W trakcie dyskusji, jaka się wywiązała na temat złożonej skargi radny Ryszard Gruszka powiedział do członków komisji, że „macie podjąć jakąś tam decyzję, natomiast nie macie pełnego obrazu sprawy, bo jeżeli tam Kuratorium było i były jakieś wyniki i są jakieś zastrzeżenia, to ciężko będzie podjąć decyzję, że ta skarga jest w całości niezasadna. Bo ona może być częściowo zasadna lub częściowo niezasadna, częściowo rada nie ma kompetencji żeby cokolwiek rozpatrywać. Trzeba było by dowiedzieć się czy jest taki dokument w gminie, który jakoś rozjaśnia sytuację, albo przynajmniej powiększa waszą wiedzę na temat sytuacji w szkole. Mamy stanowisko rodziców, nauczycieli, wyjaśnienie Dyrektora, a nie ma stanowiska nadzoru. Wójt się nie wypowiada tak do końca, ani Kuratorium, które tam prowadzi, bo być może są tam zastrzeżenia, nie wiem może nie ma, może są mało ważne, może niezwiązane w ogóle z tymi pismami. Rodzice mają inne problemy z Panią Dyrektorem, nauczyciele mają inne”. Zdaniem radnego jest to sprawa Wójta i to powinno być dawno załatwione przez Pana Wójta, a rada jest w to wszystko niepotrzebnie wmieszana i będziemy jeszcze tę sprawę „wałkować” do lutego.

Przewodniczący Rady Gminy Stanisław Rudziewicz powiedział, że Wójt jest na zwolnieniu lekarskim, a zastępuje go Sekretarz Gminy.

Sekretarz Gminy telefonicznie poinformował Przewodniczącego Rady, że do urzędu gminy z Kuratorium odnośnie kontroli nic innego nie wpłynęło, oprócz tego, co Wójt przedstawiał na sesji.

Głos zabrał Przewodniczący Rady Gminy Stanisław Rudziewicz i powiedział, że jak się ustosunkować do zarzutów zawartych w skardze, po czym przedstawił, postawione przez rodziców, wobec Dyrektora zarzuty i zapytał, kto to potwierdzi.

Radny Ryszard Gruszka stwierdził, że nie mamy wiedzy żeby się ustosunkować, bo nie wiemy czy są to prawdziwe zarzuty. W tym akapicie nie wiemy czy skarga jest zasadna czy nie, ale są tam inne punkty, które mogą być zasadne.

Do pisma została dołączona lista (lista podpisów rodziców związanych ze sprawą skargi na Panią Dyrektora Szkoły Podstawowej w Żytkiejmach) z 28 podpisami rodziców, to ciężko zdaniem radnego, domniemywać, że te osoby podpisały się pod fałszywym oskarżeniem.

Radny Ryszard Gruszka po raz kolejny stwierdził, że jest problem, ponieważ nie ma płaszczyzny współpracy między Panią Dyrektorem, a nauczycielami i rodzicami.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Anna Stypułkowska zapytała radnego czy rozmawiał z poprzednimi dyrektorami szkoły, co oni o tym myślą i dodała, że każdy z nich miał problem z nauczycielami.

Zdaniem radnego Ryszarda Gruszki nie ma innego wyjścia tylko albo zwolnić wszystkich nauczycieli albo zwolnić Dyrektora szkoły. Radny powiedział, że nauczyciele mają dwie osoby, które posiadają kompetencje żeby zostać dyrektorem i niech sobie wybiorą jedną z tych dwóch od siebie, a „nie w teczce przywiezione i te parę miesięcy musi być spokój”.

Radny nie widzi sensu, dlaczego ciągnąć ten temat, jeżeli on w tej chwili jest już nie do załatwienia. Przewodniczący Rady dodał, że nie do załatwienia przez radnych.

Ryszard Gruszka stwierdził, że przez nas nigdy nie był do załatwienia, bo mym nie mamy do tego kompetencji. Uważał, że należałoby Pani Dyrektora dać należną odprawę i zwolnić z obowiązku świadczenia pracy, a dyrektora niech nauczyciele wybraliby z dwóch uprawnionych osób.

Przewodniczący Rady Gminy Stanisław Rudziewicz powiedział, że na dzień dzisiejszy Kuratorium Oświaty w Olsztynie przekazało Radzie Gminy do rozpatrzenia skargę i rada ma obowiązek ją rozpatrzyć i podjąć w tej sprawie uchwałę.

Po czym dodał, że Przewodnicząca Komisji Zdrowia, Oświaty i Kultury rozmawiała na ten temat z Panią prawnik. Pani prawnik przygotowała odpowiedź, która może być zaakceptowana lub nie zaakceptowana przez komisję.

Przewodniczący Rady Gminy Stanisław Rudziewicz zaproponował, aby Przewodnicząca Komisji przedstawiła propozycję Pani prawnik, która po zapoznaniu się z posiadanymi dokumentami zasugerowała następującą odpowiedź. Przewodniczący rady dodał, że decyzję w tej sprawie podejmie Komisja, czy będzie dalej badać tę sprawę.

Przewodnicząca Komisji Jolanta Bekier odczytała uzasadnienie stanowiące załącznik do projektu uchwały ws. rozpatrzenia skargi na działalność Dyrektora Szkoły Podstawowej w Żytkiejmach.

Treść załącznika: Do Rady Gminy wpłynęła skarga na Dyrektora Szkoły Podstawowej w Żytkiejmach. Skarga nie została podpisana. Do skargi zostały dołączone oddzielne kartki zatytułowane „Lista podpisów rodziców związanych ze sprawą skargi na Panią Dyrektora Szkoły Podstawowej w Żytkiejmach”. Na tych kartkach widnieje szereg podpisów

mieszkańców gminy. Poproszony o zajęcie stanowiska w sprawie złożonej skargi przewodniczący Rady Rodziców Szkoły Podstawowej w Żytkiejmach odpowiedział, że autorem skargi nie jest Rada Rodziców i na żadnym posiedzeniu Rada nie podejmowała decyzji o złożeniu takiej skargi. Jednocześnie wyjaśnił, że jest w posiadaniu informacji o tym, że z inicjatywy grupy nauczycieli oraz grupy rodziców uczniów tej szkoły została wystosowana skarga na dyrektora.

Z racji tego, że zarzuty zawarte w skardze generalnie powtarzają się, ponieważ występowały już w innych skargach złożonych wcześniej przez nauczycieli, były one już przedmiotem analizy Rady Gminy. Rada została już wcześniej poinformowana o nie najlepszej atmosferze panującej w szkole i o trudnościach we wzajemnym komunikowaniu się zatrudnionych tam nauczycieli. Rada nie jest organem właściwym do godzenia zważnionych stron i wiele razy zwracała uwagę, że właściwą instytucją do rozstrzygnięcia sporów pracowniczych jest sąd powszechny - wydział pracy, a do ochrony naruszonych dóbr osobistych uczestników sporu - wydział cywilny sądu powszechnego.

Po przedstawieniu treści załącznika do projektu uchwały wywiązała się dyskusja.

Przewodniczący Rady stwierdził, że musicie, jako komisja podjąć decyzję, czy w dalszym ciągu będziecie próbować dochodzić w jakiś sposób prawdy czy zaopiniować.

W trakcie dyskusji członek komisji Andrzej Kisielewski powiedział, że wpłynęła skarga do Kuratorium i Kuratorium odesłało ją do Rady Gminy, bo część zarzutów zgodnie z kompetencjami jest do rozpatrzenia przez radę. Skoro my uważamy, że rada gminy jest nie kompetentna, czyli wystosowujemy pismo do Wójta Gminy, że nie jesteśmy kompetentni w tej sprawie i niech stanowisko zajmie Wójt.

Radny Ryszard Gruszka dodał, że nie stanowisko, tylko niech rozwiąże tę sprawę.

Przewodniczący Rady ponownie zwrócił się do członków komisji i powiedział, że muszą podjąć decyzję w tej sprawie. Przedstawione uzasadnienie jest tylko projektem, który można zmienić w całości lub w części.

Ponownie głos zabrał radny Ryszard Gruszka w sprawie złożonej skargi.

Przewodniczący Rady po raz kolejny powiedział, że komisja musi zaopiniować czy skarga jest zasadna czy nie jest zasadna.

Zdaniem radnego Ryszarda Gruszki skarga jest zasadna w jednym najważniejszym punkcie, że w szkole w Żytkiejmach jest problem.

Przewodniczący Rady Gminy stwierdził, że w skardze są zarzuty i należy się odnieść czy one są zasadne. Jeżeli napiszemy, że skarga jest zasadna tzn., iż wszystkie zarzuty są rzeczywiście prawdziwe, a my nie wiemy tego.

Zdaniem radnego Ryszarda Gruszki rozwiązaniem tej sprawy może się tylko zająć Wójt, my jedynie, co możemy zrobić, to apelować, zmuszać, uzmysławiać Wójtowi, że czas się skończył trzeba podjąć decyzję. Jeżeli napiszemy, że skarga jest niezasadna, to nie załatwi sprawy. Członek komisji Antoni Czyżewski też uważał, że to nic nie da i nie rozwiąże problemu.

W ocenie radnego Ryszarda Gruszki, jeżeli w szkole źle się dzieje, to odpowiada Dyrektorka, a nie nauczyciele. Nie potrafi sobie ułożyć współpracy z podwładnymi.

Przewodniczący Rady Gminy Stanisław Rudzewicz ponownie powiedział, że obowiązkiem komisji jest zaopiniowanie projektu uchwały czy ona będzie zasadna czy nie zasadna.

Komisja może zaopiniować, jako zasadna, ale rada gminy będzie musiała i tak ją przegłosować.

Komisja nie musi wziąć pod uwagę uzasadnienia, które napisała Pani Prawnik (projekt, że skarga niezasadna), tylko może wprowadzić swoje uzasadnienie.

Przewodnicząca Komisji zapytała członków, co myślą na ten temat.

Członek Komisji Andrzej Kisielewski zaproponował, aby skargę uznać za zasadną i skierować to do Wójta Gminy.

Przewodnicząca Komisji Jolanta Bekier zapytała, „kto z radnych jest za przyjęciem skargi za zasadną”. Członkowie komisji 4 głosami „za” (jednogłośnie) uznali skargę za zasadną.

Przewodniczący Rady Gminy Stanisław Rudzewicz odczytał projekt uchwały ws. rozpatrzenia skargi na działalność Dyrektora Szkoły Podstawowej w Żytkiejmach.

Uznaje się skargę za zasadną z przyczyn podanych w uzasadnieniu stanowiącym załącznik do uchwały.

Członkowie komisji opracowali załącznik do uchwały o następującej treści:

Rada Gminy podziela opinię rodziców dotyczącą złej atmosfery panującej w szkole w Żytkiejmach.

Z racji tego, że zarzuty zawarte w skardze generalnie powtarzają się, ponieważ występowały już w innych skargach złożonych wcześniej przez nauczycieli, były one już przedmiotem analizy Rady Gminy.

Rada została już wcześniej poinformowana o nie najlepszej atmosferze panującej w szkole i o trudnościach we wzajemnym komunikowaniu się zatrudnionych tam nauczycieli. Rada nie jest organem właściwym do godzenia zważonych stron, właściwą instytucją do podjęcia działań mających na celu poprawę atmosfery w Szkole Podstawowej w Żytkiejmach jest organ prowadzący szkołę - Wójt Gminy Dubeninki. Przewodnicząca komisji zapytała, „kto jest za przyjęciem uzasadnienia”. Komisja przyjęła uzasadnienie 4 głosami „za” (jednogłośnie).

### Ad.3 W sprawach różnych głos zabrali:

Radny Ryszard Gruszka poruszył następujące problemy:

1. Poinformował, że wraca problem ścieżki rowerowej przez Wobały, ponieważ okazało się, że nie będzie asfaltu tylko droga szutrowa i mieszkańcy zapowiadają, iż będzie dalszy ciąg protestu. Może Wójt napisałby do Warszawy albo do Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego, bo będzie problem. Jeżeli tego w tej chwili nie przypilnuje się, to pozostanie nam w najbliższym czasie wyciągnąć z 200 – 250 tys. zł i asfaltować ten kawałek przez samą miejscowość, w której mieszka sporo osób.

2. Zapytał czy dalszy odcinek drogi Kiepojcie-Kiepojcie za wiaduktem jest już ukończony, czy ma tak być jak jest teraz, bo jest chyba gorszy jak był. Remont odcinka drogi do wiaduktu w Kiepojciach został przez firmę wykonany profesjonalnie, natomiast dalszy jej ciąg wygląda źle. Remont tego odcinka „chyba wykonywali nasi pracownicy, bo tutaj jest tak poszarpane, że nie wiadomo, o co chodzi”. Być może to jest wstępny etap i będzie jeszcze zwirowane i profilowane, ale nie ma, z kim o tym porozmawiać. Ale problem pozostanie przez to, że rowy są niepoczyszczone, na górze są ciekli, przepust jest pod drogą zrobiony, ale leży kilkadziesiąt centymetrów poniżej poziomu dolnego rowu, więc w rowach, przy obecnej suszy, stoi woda i przez to mają zalane łąki i wodę w piwnicy. Ponadto krzaki są niewycięte, niepoczyszczone.

3. Zwrócił uwagę, że kilkoro pracowników w Żytkiejmach (zatrudnionych w ramach prac interwencyjnych), codziennie z ulicy zbiera piasek z góry na dół, z dołu do góry, trawa jest strzyżona tam, co dwa dni. Natomiast prawie nigdzie nie widać tych ludzi poza Żytkiejmami. Nie widzę w ogóle tych ludzi do wycinania krzaków, czyszczenia rowów. Zdaniem radnego to są wyrzucone pieniądze, mając tyle osób powinno to być wszystko inaczej zorganizowane.

4. Poinformował, że otrzymał pytanie, dlaczego syn Pana M.C pracuje w pracach interwencyjnych. Zapytał czy są jakieś zasady przydzielania osób do tych prac interwencyjnych. Przewodniczący Rady odpowiedział, że są kierowani przez Powiatowy Urząd Pracy. Andrzej Kisielewski powiedział, że to gmina o tym decyduje. Zdaniem radnego powinny być jasne zasady, powinien być jakiś regulamin czysty, przejrzysty, wiadomo, komu się należy, kiedy się należy i ile się należy. Ludzie zwracają uwagę na takie dziwne rzeczy.

5. Nawiązał do otrzymanego, po raz kolejny do wiadomości, od Wójta pisma, w którym to Wójt zwraca się do jakiejś instytucji (np. Optima czy Zarząd Dróg), że na sesji dany radny zgłosił następujące wnioski.

W żadnym z tych pism, co mi się osobiście nie podoba, że Wójt nie zajmuje stanowiska, czyli nie podziela tego stanowiska, tylko pisze jak gdyby taki pośrednik i przekazuje to do instytucji. Wójt powinien sam, jako gospodarz, jakoś poprzeć te działania, a nie zajmuje stanowiska. Nie ma z nikąd pomocy ani poparcia.

Zdaniem radnego jakoś nie ma tej takiej współpracy, jest duży próg tolerancji do wielu spraw (np. wody ma prawo nie być, drogi się muszą kurzyć, prądu ma prawo nie być itd.), to nie jest normalne.

Nie ma takiej jedności, że gmina i mieszkańcy to jest jedno, że urząd jest dla mieszkańców, że pracownicy urzędu są dla mieszkańców, że trzeba im pomagać, bo nie każdy potrafi np. napisać pismo, rozeznąć się w tych papierach itd.

Za mało jest podejścia takiego bardziej przyjaznego, podejścia z empatią. Urząd jest po to, żeby pomagać ludziom w każdej sytuacji, a nie tylko wymagać.

Radny Ryszard Gruszka poinformowała, że nasza Strategia skończyła się w 2013r i drugi rok żyjemy bez strategii i nie wiemy, w którą stronę to się ma rozwijać.

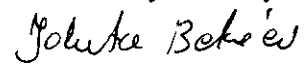
Ad.4 Zamknięcia posiedzenia dokonała Przewodnicząca Komisji Jolanta Bekier.

Protokolowała:





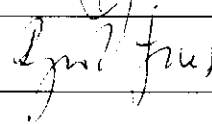
Irena Zakrzewska

Przewodnicząca Komisji Zdrowia,  
Oświaty i Kultury

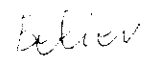




Jolanta Barbara Bekier

**Lista obecności  
osób biorących udział w posiedzeniu Komisji Zdrowia, Oświaty i Kultury Rady  
Gminy odbytym w dniu 21 sierpnia 2015r**

Lp.	Imię i Nazwisko	Instytucja	Stanowisko	Podpis
1	Stanisław Rudziewicz	Rada Gminy	przewodniczący	
2	Anna Stypułkowska	Rada Gminy	wiceprzewodnicząca	
3	RYŚKARD GRUSZKA	RADA GMINY	radny	

**Lista obecności  
z posiedzenia Komisji Zdrowia, Oświaty i Kultury Rady Gminy Dubeninki odbytego  
w dniu 21 sierpnia 2015r**

Lp.	Imię i Nazwisko	Funkcja	Podpis
1.	Jolanta Barbara Bekier	Przewodnicząca	
2.	Andrzej Józef Kisielewski	Z-ca Przewodniczącego	
3.	Antoni Czyżewski	Członek	
4.	Justyna Cygan	Członek	